



Niezmiernie mi trudno wydatki przychodzą i nie wiem, jak na wszystko wystarczę, ale w miłosiernej Opatrzności Bożej nadzieja. Dodaje mi otuchy, że jedynie ku chwale Bożej przedsięwzięte dzieło raczy Jego łaska najświętsza wspierać i ku szczęśliwemu ustaleniu prowadzić. Zaledwie te słowa zapisałem, a oto już Bóg cudowny w sprawach Opatrzności swojej zsyła mi pomoc swoją świętą! Niespodziewanie odbieram w tej chwili z poczty kartkę na list z 50 tal. z Grodziska! Może dla Instytutu Gostyńskiego, może dla Jaskowa. W każdym razie niech będą dzięki Opatrzności Bożej za ten dar nieoczekiwany!